

Partia Pracy przegrała wybory parlamentarne

8 września 2013

Premier Australii Kevin Rudd uznał porażkę swojej Partii Pracy w wyborach parlamentarnych, które zakończyły się 7 września. Nowym szefem rządu będzie prawdopodobnie Tony Abbott, stojący na czele Koalicji Liberalno-Narodowej.

Głosowanie rozpoczęło się o godz. 8 czasu wschodnioaustralijskiego (o północy w nocy z 6 na 7 września czasu polskiego). Z powodu różnic czasowych lokale na zachodzie kraju zamknięto o godz. 18 (10 czasu polskiego), a na wschodzie – dwie godziny później.

Według australijskiego prawa udział w wyborach jest obowiązkowy dla wszystkich obywateli powyżej 18 roku życia. Stąd szacuje się, że głosowało ponad 14,7 mln obywateli; 3,2 mln głosów oddano już w trakcie głosowania przedterminowego

Po przeliczeniu 80 procent głosów, komisja wyborcza ogłosiła, że Koalicja może liczyć na 88 miejsc w 150-mandatowej Izbie Reprezentantów (niższej izbie parlamentu), a rządząca dotąd Partia Pracy premiera Rudda – na 56. Szef rządu zadzwonił już do Abbotta, by pogratulować mu zwycięstwa. Tym samym kończy się 6-letnia epoka rządów labourzystów w Australii.

Przed wyborami Abbott zapowiadał zniesienie podatku od emisji dwutlenku węgla, obniżenie podatków dla firm i zmniejszenie biurokracji.

Autor: jkl

Źródło: [Lewica](#)